

Nadal toczy się szeroka dyskusja, na łamach mediów, w temacie mercato Romy. Rzymianie stanęli w martwym punkcie a Monchi jest teraz zajęty odchudzaniem kadry, spowity delikatną kwestią związaną z przyszłością w zespole Giallorossich Alissona i Florenziego.

Wiele mediów twierdzi, że obrońca wydaje się bliższy pozostaniu niż pożegnaniu (ale jego odnowa jest wciąż zablokowana i pozostaje wiele spraw do omówienia). Brazylijski bramkarz wydaje się być przekonany, do zaakceptowania bogatej propozycji Chelsea. Gdyby umowa miała się naprawdę urzeczywistnić, Roma miałaby kieszeń nieobojętną do powrotu, do mercato.

Zgodnie z doniesieniami dzisiejszego wydania "Leggo" (F. Balzani), wielkie uderzenie, Roma chciałyby zadać w skrzydłowego ataku, Federico Chiesa, młodego gracza Fiorentiny, ale koszt transferu to fortuna (żądania Violi przekraczają 50 milionów euro). Alternatywy to Domenico Berardi, ale przede wszystkim Emil Forsberg, 26-letni szwedzki napastnik, który zaimponował Di Francesco postawą na trwającym Mundialu.

Autor: CanisLupus